Agnieszka Adamczewska, Na Wszystko Przyjdzie

Za dużo chciałam na raz
wyszło mniej, niż nic
Goryczy pełna czara
nie chce z niej, pić

Niewiele mam do odrętwienia
przechodzi Mi przez myśl

Na wszystko przyjdzie czas
co dzień Ameryke odkrywam
Na wszystko przyjdzie czas
testuje anielską cierpliwość
Uwierzę jeszcze raz
powietrze nie ujdzie już ze mnie
Czasami spadam z gwiazd
lecz wstaje silniejsza codziennie

Koleje losu wypadają z szyn, z tor
sinusu szczęścia w punkcie dno, dno
różowy front pędzący na mnie
czuwania włączam tryb

Na wszystko przyjdzie czas
co dzień Ameryke odkrywam
Na wszystko przyjdzie czas
testuje anielską cierpliwość
Uwierzę jeszcze raz
powietrze nie ujdzie już ze mnie
Czasami spadam z gwiazd
lecz wstaje silniejsza codziennie

Co złe to zapominam
jutro jednak bardziej liczy się,
czy będę swoim snem...

Na wszystko przyjdzie czas
co dzień Ameryke odkrywam
Na wszystko przyjdzie czas
testuje anielską cierpliwość
Na wszystko przyjdzie czas
siedzimy więc jak w poczekalni
nie wywołują nas
Przepraszam, kto z państwa ostatni
na wszystko przyjdzie czas...
na wszystko przyjdzie czas
doczekać tylko, doczekać
na wszystko przyjdzie czas...